

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Agnieszka Włodyga

Protokolant Magdalena Olszewska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2019 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z wniosku J. O.

przy uczestnictwie P. P. (1)

o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym

postanawia:

I. oddalić wniosek;

II. stwierdzić, że wnioskodawca i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca J. O. wniósł o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. kodeks wyborczy (Dz. U. z 2019, poz. 684, 1504) poprzez:

1. nakazanie uczestnikowi P. P. (1) przeproszenie wnioskodawcy J. O. poprzez wręczenie spisanego własnoręcznie podpisanego pełnym brzmieniem imienia i nazwiska oświadczenia o następującej treści: „Przepraszam Pana J. O. za to, że w kampanii wyborczej przed wyborami do Sejmu RP w roku 2019 rozpowszechniałem nieprawdziwe informacje o komentarzach zamieszczanych przez Pana J. O. pod pseudonimem, które miałyby mieć nienawistny charakter, jak również o rzekomych roszczeniach dotyczących powiatu (...) przysługujących Panu J. O. lub które miałyby przysługiwać powiatowi (...) w stosunku do Pana J. O.”.

2. zakazanie uczestnikowi P. P. (1) rozpowszechniania nieprawdziwych informacji dotyczących wnioskodawcy tj. J. O. o komentarzach zamieszczanych przez J. O. pod pseudonimem, które miałyby mieć nienawistny charakter, jak również o rzekomych roszczeniach dotyczących powiatu (...) przysługujących J. O. lub które miałyby przysługiwać powiatowi (...) w stosunku do J. O.;

3. nakazanie uczestnikowi P. P. (2) sprostowania nieprawdziwych informacji poprzez umieszczenie na profilu internetowym (...) przez okres od dnia następnego po uprawomocnieniu się postanowienia wydanego w sprawie do dnia 11 października 2019 r. do północy oświadczenia o treści: „Przepraszam Pana J. O. za to, że w kampanii wyborczej przed wyborami do Sejmu RP w roku 2019 rozpowszechniałem nieprawdziwe informacje o komentarzach zamieszczanych przez Pana J. O. pod pseudonimem, które miałyby mieć nienawistny charakter, jak również o rzekomych roszczeniach dotyczących powiatu (...) przysługujących Panu J. O. lub które miałyby przysługiwać powiatowi (...) w stosunku do Pana J. O.”.

Na uzasadnienie wskazał, że jest zarejestrowany pod nr 5 na liście wyborczej Komitetu Wyborczego (...) jako kandydat do Sejmu RP w wyborach w 2019 roku. Uczestnik na swoim profilu na portalu F. w dniu 2 października 2019 r. o godz. 11:30 zamieścił post w którym podał informacje dotyczące rzekomo „obrzucania błuzgami ludzi, polityków, konkurentów”. Uzasadnieniem jego stanowiska miały być fotokopie dokumentów zamieszczone w poście w tym kopia protokołu zeznań w charakterze świadka wnioskodawcy. Żaden z tych dokumentów nie stanowi potwierdzenia zamieszczania przez wnioskodawcę obraźliwych komentarzy. W poście uczestnik dokonał też insynuacji o rzekomych bliżej niesprecyzowanych roszczeniach „w powiecie” – cyt. „gdybyście jeszcze wiedzieli, co i jakie roszczenia miał w powiecie”, które w żaden sposób nie odwołują się do faktów, zawierają za to supozycję mającą na celu naruszenie dobrego imienia wnioskodawcy.

Oddziaływanie kwestionowanego wpisu zostało powielone przez artykuł w Gazecie (...) z dnia 6 października 2019 r.

Uczestnik podczas rozprawy w dniu 11 października 2019 r. wniósł o oddalenie wniosku. Podniósł, że to on jest ofiarą hejtu ze strony wnioskodawcy. Przedłożył do akt fotokopie uzyskane ze sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Olkuszu. Wskazał, że to wnioskodawca jest autorem wpisów czynionych na forach anonimowych z użyciem anonimowego N.. Uczestnik oświadczył, że jednorazowo w dniu 2 października 2019 r. na swoim profilu na F. opublikował zanonimizowane dokumenty, które przedłożył do akt. Zrobił to bo jest zwolennikiem otwartej dyskusji publicznej, dokonał oceny wnioskodawcy – jego działań z ostatnich lat do czego miał pełne prawo. Oświadczył też, że nie kandyduje w wyborach, nie prowadzi żadnej agitacji wyborczej.

Sąd ustalił następujące fakty:

Wnioskodawca jest politykiem. Kandyduje do Sejmu z listy (...).

Uczestnik jest osobą z innej opcji politycznej. Wcześniej był starostą.

W 2003 roku uczestnik – na tę datę radny – był autorem projektu utworzenia Farmy W.. Część mieszkańców się na to nie godziła. Ich imieniem występował wnioskodawca, który również w późniejszym okresie sprzeciwiał się powstaniu farmy.

Wnioskodawca umieszczał komentarze na formach używając anonimowego N.. W związku z tym toczyły się sprawy w Prokuraturze Rejonowej w Olkuszu. W toku postępowania, w prokuraturze, składał zeznania.

W dniu 2 października 2019 r. na F., na swoim profilu, uczestnik opublikował skany dokumentów m. in. otrzymanych z prokuratury, zawierające m. in. fragmenty zeznań ze sprawy wyjaśniającej złożonych przez wnioskodawcę. Umieścił też wpis w którym zawarł negatywną ocenę dotyczącą kandydata na posła J. O. (treść, k. 4 akt).

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. 2019.684 t.j.) jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe, materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wnioski o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;

5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;

6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100.000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Oceniając żądania wnioskodawcy należy na wstępie ustalić, czy wypowiedzi uczestnika stanowią formę agitacji wyborczej, czy wypowiedzi uczestnika zostały sformułowane w związku z trwającą kampanią wyborczą i w celu wpływania na wynik głosowania. Dopiero pozytywna odpowiedź na powyższe pytania oznaczałaby, że co do zasady możliwa jest ocena wypowiedzi uczestnika w trybie przewidzianym w art. 111 kodeksu wyborczego. Niewątpliwie jednorazowo umieszczony, w dniu 2 października 2019 r., wpis na F., na stronie uczestnika, został uczyniony w trakcie trwania kampanii wyborczej. Zawiera negatywną ocenę osoby wnioskodawcy jako kandydata na posła; do wpisu dołączono fotokopie dokumentów mające poświadczyć prawdziwość negatywnej oceny osoby wnioskodawcy w oczach uczestnika.

W ocenie sądu, jednorazowe opublikowanie przez uczestnika wypowiedzi na własnej stronie na F. nie ma charakteru agitacji wyborczej ze względu na jednorazowość czynności, miejsce publikacji, treść postu.

Gdyby jednak stwierdzić, że opublikowanie postu i dołączonych do niego skanów dokumentów było formą agitacji wyborczej (do czego brak podstaw) to wskazać należy, że sama wypowiedź ma charakter ocenny, zawiera negatywną ocenę osoby kandydata a zarazem pozytywną ocenę pozostałych 27 kandydatów na posłów startujących z tej samej listy wyborczej. W publikacji, de facto, nie ma wskazania na konkretne fakty, które podlegałyby weryfikacji z punktu widzenia „prawda” czy „fałsz”.

Gdyby zaś pokusić się o merytoryczną ocenę sformułowań takich jak: „milczący polityk”, „pokorny i pracowity polityk a przy tym niezwykle skuteczny”, „siedzi (niby) anonimowo za klawiaturą komputera, tableta, smartfona – wówczas obrzuca bluzgami ludzi, polityków, konkurentów”, „gdybyście jeszcze wiedzieli co i jakie roszczenia miał w powiecie- skutecznie trzymałem go z dala od tego przez pół roku” to wskazać należy, że do akt ani wnioskodawca ani uczestnik nie przedłożyli dowodów pozwalających na dokonanie weryfikacji prawdziwości/fałszu poszczególnych sformułowań. To na wnioskodawcy, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał ciężar wykazania prawdziwości twierdzeń. Wnioskodawca ograniczył się zaś do przedłożenia zdjęcia/wydruku ze strony z F. i załączników (nieczytelnych). Uczestnik przedłożył zaś podczas rozprawy fotokopie z akt sprawy prowadzonej w Prokuraturze Rejonowej w Olkuszu, przy czym z lektury tych dokumentów wynika tyle, że wnioskodawca pod N. (...) umieszczał wpisy, których treść nie jest znana, a więc trudno powiedzieć czy zawierały one „bluzgi...” tj. negatywną ocenę ludzi, polityków, konkurentów.

Podkreślić należy, że możliwość wydania orzeczenia w trybie art. 111 kodeksu wyborczego ograniczona jest wyłącznie do sytuacji, gdy w ramach agitacji wyborczej (która to przesłanka nie jest spełniona) posłużono się informacjami nieprawdziwymi. Z przedłożonych do akt dokumentów, oraz ze stanowisk zajętych przez obie strony postępowania nie wynika, że mamy z taką sytuacją do czynienia.

Na koniec zwrócić należy uwagę, że celem przepisu art. 111 kodeksu wyborczego jest ochrona uczestników kampanii (kandydatów i komitetów wyborczych) przed skutkami rozpowszechniania nieprawdziwych informacji, ocena prawidłowości przebiegu kampanii wyborczej, rywalizacji politycznej, zasad uczciwej konkurencji wyborczej, która ma przez to zapobiegać zniekształceniu ocen wyborców i w tym znaczeniu ma charakter także ochrony dobra publicznego.

Złożony wniosek nie podpada pod dyspozycję art. 111 kodeksu wyborczego.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., stwierdzając że wnioskodawca i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.